

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Matuszek SSO del. Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 12 listopada 2012 r. sygn. akt I C 201/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe liczone od kwoty 50.000 zł za okres od dnia 1 września 2011 r. do dnia 10 maja 2012 r., a w pozostałej części powództwo oddala;**
- 2. w pozostałym zakresie apelację oddala;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 422 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12.11.2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11.05.2012 r. (pkt I), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) oraz ustalił odpowiedzialność strony pozwanej za dalsze szkody mogące powstać w przyszłości w związku z wypadkiem jakiemu uległ powód w dniu 06.09.2010 r. (pkt III) i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.417 zł tytułem kosztów procesu (pkt IV), a także nakazał pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze kwotę 1.076,99 zł.

Apelację od tego wyroku złożył powód, zaskarżając w/w orzeczenie w części oddalającej powództwo w zakresie odsetek ustawowych za okres od 5.11.2010 r. do 10.05.2012 r. od zasądzonej kwoty 80.000 zł.

Skarżący Sądowi I instancji zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., przez przyjęcie, iż powód wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonego świadczenia w dniu 04.05.2012 r., w sytuacji gdy powód zgłosił pozwanej swoją szkodę w dniu 04.10.2010 r., a więc pozwana od dnia 05.11.2010 r. pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia należnego powodowi. Jednocześnie skarżący podniósł, że pismem z dnia 17.08.2011 r. zwrócił się do pozwanej o wypłatę dalszej kwoty, tj. 50.000 zł.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej odsetek ustawowych za okres od 5.11.2010 r. do dnia zapłaty od kwoty 80.000 zł oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację oparł się na następujących ustaleniach Sądu I instancji, które przyjął za własne:

W dniu 6 września 2010 r. doszło do kolizji drogowej z udziałem M. K., pasażera samochodu osobowego marki R. nr rej. (...). Sprawcą kolizji był K. M. kierowca pojazdu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), a prowadzony przez niego samochód był ubezpieczony u strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Na skutek zgłoszenia powstałej szkody najpierw ustnie dnia 4 października 2010 r., a później również pisemnie dnia 12 października 2010 r., ubezpieczyciel wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 1.696,80 zł.

Powód pismem z dnia 17.08.2011 r. skierowanym do strony pozwanej wniósł o zapłatę na jego rzecz dodatkowo kwoty 50.000 zł, ponad wypłaconą już kwotę 40.000 zł – okoliczność przyznana w odpowiedzi na pozew (k. 88).

Kierując się tymi ustaleniami Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że możliwość przyznania odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, zgodnie z art. 445 § 1 k.c. podlega uznaniu sądu, lecz mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasądający ma charakter jedynie deklaratoryjny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 r., I ACa 1405/11, LEX nr 1109992).

Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zgodnie z art. 455 k.c. w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Wymagalne roszczenie o zadośćuczynienie powoduje stan opóźnienia po jego sprecyzowaniu co do wysokości i wezwaniu dłużnika do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu. Zgodnie z art. 817 § 2 k.c. w związku z art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., z późn. zm.) w terminach 30-dniowych wynikających z art. 817 § 1 k.c. liczonym od dnia zawiadomienia o wypadku i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych liczonym od dnia zawiadomienia o szkodzie ubezpieczyciel ma obowiązek wypłacić bezsporną część odszkodowania. Jeżeli sprawca

szkody uważa, że dochodzone roszczenie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, jeżeli poszkodowany będzie ich żądał (por. wyrok SN z 18.02.2010 r., II CSK 434/09)

Następnie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu zaprezentowanego w apelacji, w zakresie w jakim skarżący zmierzał do wykazania, że strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem całego dochodzonego w niniejszej sprawie świadczenia (80.000 zł) od dnia 05.10.2010 r., czyli od upływu 30 dni od dnia zgłoszenia stronie pozwanej szkody przez powoda.

Wskazać bowiem trzeba, że aby wierzyciel mógł skutecznie powoływać się na opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia, którego termin nie jest oznaczony (bezterminowego), musi wcześniej wezwać dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.

i art. 481 § 1 k.c.). W szczególności musi wyraźnie skonkretyzować swoje roszczenie co do wysokości, jak i tytułu wobec dłużnika. Niewątpliwie zaś powyższych wymogów nie spełnia zgłoszenie szkody, na które powód powołuje się w apelacji, bowiem

nie zawiera ono wskazania co do kwoty, której spełnienia powód domaga się

od strony pozwanej. Co prawda z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2012 r.,

II CSK 434/09, który w niepełnej treści przywołuje powód w apelacji, wynika, że zasadą jest, iż zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Jednakże w ocenie

Sądu Apelacyjnego żądane przez powoda od ubezpieczyciela spełnienie określonego świadczenia musi być, dla wywołania skutków, o których mowa

w art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., skonkretyzowane co do wysokości.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że nie ma podstaw do zasądzenia odsetek od dnia 5.11.2010 r.

Następnie stwierdzić należy, że pisma strony pozwanej z dnia 14.10.2011 r. (k. 50) oraz z dnia 28.11.2011 r. (k. 51), na które powód się powołuje (a mające być odpowiedzią na wezwanie z dnia 17.08.2011 r.), nie wskazują na wysokości kwoty, jakich powód domagał się od strony pozwanej (ponad wypłacone 40.000 zł).

Sąd Apelacyjny mając jednak na uwadze, że strona pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała (przyznała), że powód pismem z dnia 17.08.2011 r. wnosił o zapłatę na jego rzecz kwoty 50.000 zł, ponad wypłaconą już kwotę (k. 88), uznał, iż strona pozwana w zakresie zapłaty powyższej kwoty pozostawała w opóźnieniu w stosunku do powoda począwszy od dnia 01.09.2011 r.

Tym samym powodowi należały się odsetki ustawowe od kwoty 50.000 zł

za okres od dnia 01.09.2011 r. Za błędne należy zatem uznać stanowisko

Sądu I instancji, który przyjął, że nie było wcześniej żadnego wezwania do zapłaty, co z kolei doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia we wskazanym zakresie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczenie pierwszoinstancyjne powinno ulec zmianie w zakresie odsetek należnych od kwoty 50.000 zł, która została zgłoszona przez powoda jeszcze w postępowaniu likwidacyjnym w dniu 17.08.2011 r., a do tej daty należy dodać jeszcze termin

14 dniowy jako termin niezwłoczny w rozumieniu art. 455 k.c. Brak natomiast było jakichkolwiek podstaw do zmiany rozstrzygnięcia w zakresie odsetek, od pozostałej zasądzonej kwoty 30.000 zł, o którą powód rozszerzył swoje żądanie wobec strony pozwanej dopiero w pozwie. Mieć należy bowiem na względzie, że świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak

w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego „decyzją”, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, w której powód roszczenie o dalszą kwotę 30.000 zł zawarł dopiero w pozwie, to rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym zakresie uznać należy za prawidłowe.

Z tych też względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w pkt II, w ten sposób, że zasądzono dodatkowo na rzecz powoda od strony pozwanej odsetki ustawowe liczone od kwoty 50.000 zł za okres od dnia 1 września 2011 r. do dnia 10.05.2012 r. W pozostałym zakresie apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

w zw. art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze wynik niniejszego postępowanie na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 422 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

MR-K